

przez wyłącznie do tego wyznaczonego robotnika. Co tydzień pożądane jest dokładne czyszczenie naftą. Szczególnie staranne powinno być czyszczenie na sucho, a mianowicie przy obrabianiu na maszynie odlewu. Jeżeli się obrabia przedmioty z różnych materiałów, to należy czyścić maszynę przy każdorazowej zmianie przedmiotu. Jeżeli się pracuje z chłodzeniem wodą, należy przy końcu zmiany maszynę wysuszyć, a części obrabiane wytrzeć szmatą naoliwioną. Dotyczy to i sań, które w tym celu muszą być odsunięte. Nie powinno się dopuścić do zardzewienia, jeśli zauważymy jednak rdzawe plamy, należy je usunąć bezwarunkowo zapomocą nafty. Oczyszczanie (szabrowanie) powierzchni rdzą pokrytej należy powierzyć specjalście. Napraw nie powinien podejmować samowolnie robotnik obsługujący maszynę, bez poprzedniego porozumienia się z majstrem lub kierownikiem ruchu. Pożądane jest, aby wszelkie próby z maszyną dostawcy jej podane były do wiadomości.

## Do Czytelników *Mechanika*.

Opuszczając Redakcję *Mechanika* w chwili, gdy nie mogę pogodzić swych stałych obowiązków z potrzebami rozrastającego się pisma, chciałbym zaznaczyć, że nawiązanie bliższych i serdeczniejszych stosunków z wielu czytelnikami *Mechanika*, przekonało mnie o ważności praktycznego pisma technicznego dla uprzemysłowienia Polski w tym stopniu jakiego się nie spodziewałem obejmując kierownictwo pisma.

Wiedziałem oddawna że czasopisma w rodzaju *American Machinist*, *L'ouvrier moderne* lub *Werkstattstechnik* odgrywają wybitną rolę w budzeniu inicjatywy technicznej i przemysłowej. Setki listów i zapytań nadsyłanych do Redakcji dają pewność, że *Mechanik* nie jest bynajmniej próbą narzucania z za oceanu przez emigrację pewnych myśli i poglądów, lecz wypływa z potrzeb szerokich kół mechaników polskich w kraju. *Mechanikowi* sprzyja szczęście. Wierzę, że leży przed nim świetna przyszłość na chwałę wytwórczości mechanicznej w Polsce.

prof. *Henryk Mierzejewski*.

## Sprawozdanie Stow. Mechaników z pomocy żołnierzowi polskiemu.

Rozdano żołnierzom na stacjach: chleba, żywności, papierosów za mk. 5757,50, do kantyn żołnierskich za mk. 4540; na front: pakietów do Białego-stoku z podarkami za mk. 222, na Suwalski front podarków za mk. 1720; rozdano gotówką na ciepłą strawę dla żołnierza na dworcu Wiedeńskim mk. 400; zapomogę rodzinie żołnierza ciężko chorego mk. 1300; papierosów na front Brzeski, jodyny, spirytusu za mk. 2100; czekolady 5 funtów za mk. 360; zapalek i mydła za mk. 200, razem za mk. 16 599 f. 50.

1-sza Czołówka Stowarzyszenia zawiozła na front do Chorzel następujące podarki: 102 garnitury bielizny za mk. 25 500, 35 funtów czekolady za mk. 2520, 150 bochenków chleba za mk. 1500, 15 kilo mydła za mk. 900, 150 ołówków za mk. 525, spirytus, jodyna za mk. 1200, agrałki, nici, igły za mk. 250, 5000 papierosów za mk. 3900, zapaliki za mk. 210, razem mk. 34 505.

2 ga Czołówka Stowarzyszenia zawiozła: 50 garniturów ciepłej bielizny za mk. 11475, 320 bochenków chleba za mk. 3000, zapaliki na front za mk. 575, 45 funtów czekolady za mk. 3240, ołówki za mk. 670, 15 kilo mydła za mk. 900, 5 tysięcy papierosów za mk. 3500, agrałki, nici za mk. 100, płótno za mk. 410, razem mk. 23870, razem wvdano mk. 74 974 f. 50.